

UCHWAŁA
XXIX Krajowego Zjazdu Delegatów
Polskiego Związku Wędkarskiego
z dnia 16 października 2009 r.

Na podstawie § 24 pkt 9 Statutu Polskiego Związku Wędkarskiego XXIX Krajowy Zjazd Delegatów PZW zwraca się do :

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej,
Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej,
Premiera Rządu Rzeczypospolitej Polskiej,

przedstawiając memoriał w sprawie występujących zagrożeń na wodach rzek, jezior i innych zbiorników wodnych.

MEMORIAŁ

Delegaci XXIX Krajowego Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Wędkarskiego, obradujący w 130 rocznicę powstania zorganizowanego wędkarstwa na ziemiach polskich, za pośrednictwem tego Memoriału pragną zwrócić uwagę jak najszerzych kręgów społecznych na występujące zagrożenia w wodach rzek, jezior i zbiorników wodnych.

Największa organizacja pozarządowa w Polsce, sięgająca historią do okresu zaborów, targana dwoma wojnami światowymi, zniewoleniami, zawsze była wierna Ojczyźnie i polskim wodom. Jej działacze z determinacją godną najwyższych pochwał nie ustają w ochronie wód polskich, zarybianiu rzek i jezior, prowadzeniu gospodarki służącej ogółowi społeczeństwa.

Dzięki uporczywej walce o ochronę środowiska naturalnego prowadzonej nieprzerwanie do dnia dzisiejszego, można śmiało powiedzieć, że praca pokoleniowa często bezimiennych działaczy, rybaków i wędkarzy przyczyniła się do utrzymania wielu cennych przyrodniczo, gospodarczo i wędkarsko gatunków ryb i zwierząt związanych ze środowiskiem wodnym.

Polski Związek Wędkarski wielokrotnie zgłaszał zasadność i pokazywał programy powrotu społeczności lokalnych do bałtyckiej, rzecznej i jeziorowej przestrzeni. Jesteśmy stowarzyszeniem nowoczesnym, popierającym zrównoważony rozwój kraju. Nie możemy jednak pozostać bierni, obserwując niszczenie rzek poprzez nieprzemysłaną zabudowę hydrotechniczną prowadzącą do niekorzystnych zmian w środowisku i w krajobrazie. Dotychczas funkcjonujące zapory wodne nie dają oczekiwanych efektów energetycznych, nie wpływają znacząco na ochronę przed powodzią, nie powodują istotnej poprawy warunków wodnych w kraju.

Uważamy, że bezmyślne i nieuzasadnione wydobywanie kruszywa z rzek, to ewidentne niszczenie dna i koryt rzecznych, a prowadzone w ten sposób przez kilka lat doprowadzi do zagłady wielu gatunków bezkręgowców, ryb i ptaków. Gospodarcze wydobywanie piasku powinno być poprzedzone badaniami geologicznymi i związane powinno być jedynie z utrzymaniem torów wodnych. Wydawanie pozwoleń na gospodarcze wydobywanie kruszywa z dna rzek prowadzi także do upadku użytkowników rybackich i prowadzonej przez nich racjonalnej gospodarki rybackiej. Wydawane na prowadzenie prac w korytach rzecznych pozwolenia, nie obejmują rekompensaty za ponoszone straty dla prawnych użytkowników obwodów rybackich.

Nie godzimy się na przegradzanie rzek, a w szczególności Królowej rzek Wisły sieciami i innymi narzędziami połowowymi, które stosowane nieprofesjonalnie uniemożliwiają swobodną migrację ryb i zwierząt wodnych na tradycyjne tarliska, żerowiska i zimowiska.

W sieciach giną tysiące organizmów wodnych, również tych będących pod ścisłą ochroną. Ginie jesiotr, którego restytucja od czterech lat prowadzona jest w dorzeczu Wisły.

Gina objęte ochroną: łosoś, koza, piskorz, różanka, śliz, a także minogi. Nie ma szans węgorz – ryba uznawana za zagrożoną w Europie. Szkodliwa działalność pseudo rybaków i spółdzielni rybackich z mentalnością lat pięćdziesiątych oraz kłusowników powoduje zmniejszenie populacji ryb. W konsekwencji prowadzi to do zmniejszenia liczby miejsc pracy i ubożenia lokalnych społeczności.

Z niepokojem patrzymy na brak zaangażowania państwa polskiego w ochronę wód. Istniejące struktury Państwowej Straży Rybackiej nie odpowiadają standardom europejskim, są przestarzałe, mało liczebne i niewydolne, a powoływane społeczne straże rybackie nie mają pieniędzy, sprzętu i odpowiednich uprawnień. Zadajemy sobie często pytanie: dlaczego Skarb Państwa nie chroni swojego majątku?

Natychmiastowej reakcji wymaga podjęcie działań przywracających swobodny dostęp do rzek i jezior, które są grodzone aż do wody. Łamie się prawo i nikt nie reaguje mimo wielu interwencji w tej sprawie.

Liczymy również na to, że odpowiednie ministerstwa, w tym Środowiska i Rolnictwa zajmą się udrożnieniem rzek, w tym niesprawną od 18 lat przepławką na zaporze we Włocławku.

Naszym celem jest obcowanie i wypoczynek w nieskażonym środowisku naturalnym. Chcemy je chronić i otaczać racjonalną opieką. Jednak jesteśmy przekonani, że przesadna ochrona niektórych gatunków zwierząt (kormorany, wydry, bobry) wywołuje wiele szkód i prowadzi do zachwiania naturalnej równowagi w przyrodzie.

Delegaci XXIX Krajowego Zjazdu, reprezentujący największe pozarządowe stowarzyszenie, członka międzynarodowych organizacji wędkarskich i sportowych, stowarzyszenie, które gospodaruje na 39% powierzchni ogólnej wód i przeznacza z własnych składek corocznie 51 mln złotych na zarybienie i ochronę wód oraz walkę z kłusownikami, zwraca się do najwyższych władz Rzeczypospolitej Polskiej z prośbą o podjęcie działań mających na celu dobro społeczeństwa obywatelskiego i przyrody.

Sekretarze Zjazdu:

- 1. Ewa Bystydzieńska**
- 2. Jerzy Pawłowski**

Przewodniczący Zjazdu:

- 1. Wojciech Zuszek**
- 2. Marian Magdziarz**